

Holenderski

A język mówiony? Podczas gdy ogół Holendrów nadal używał swojego dialektu, najznacniejsi mieszkańcy Holandii oraz napływający Flamandowie i Brabantczycy nawzajem dopasowywali swoją mowę. W rezultacie powstał język potoczny, który zasadniczo bazował na dialekcie holenderskim, lecz zawierał także elementy flamandzkie i brabantzkie. Tę mowę potoczną warstwy najwyższe rozpowszechniły z czasem w innych prowincjach Republiki Zjednoczonych Niderlandów. W ten oto sposób dla oznaczenia języka niderlandzkiego {Nederlands} pojawił się też termin język holenderski (Hollands).

Do dnia dzisiejszego utrzymuje się różnica stylistyczna między językiem pisany zawierającym elementy południowo-niderlandzkie a językiem mówionym. Różnica ta, ujawniająca się głównie w słownictwie, zmniejszyła się nieco dopiero w XIX w., przede wszystkim dzięki dokonaniom Multatulego (pseudonim Eduarda Douwes Dekkera), autora powieści Maks Havelaar (1860, wyd. pol. 1903), będącej oskarżeniem sposobu, w jaki Holendrzy zarządzali swoimi indonezyjskimi koloniami. Multatuli dążył do zbliżenia języka pisanego do mówionego, unikał staroświeckiego słownictwa i pisał w sposób naturalny.

(Źródło: Vandenputte O., Koch J. *Niderlandzki. Język dwudziestu milionów Holendrów i Flamandów*.
Stichting Ons Erfdeel, Rekkem 1992)